



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Marek Michalak

ZEW/500/6/2011/AM

Warszawa, 31 stycznia 2011 roku

Pan
Sławomir Piechota
Przewodniczący Komisji
Polityki Społecznej i Rodziny
Sejm RP

Pan
Bronisław Dutka
Przewodniczący Komisji
Samorządu Terytorialnego
i Polityki Regionalnej
Sejm RP

Szanowni Panowie Przewodniczący,

ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na 82. posiedzeniu w dniu 5 stycznia 2011 r. oraz przyjęta przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 27 stycznia 2011 roku jest aktem niezwykle ważnym i od dawna oczekiwanym, zwiększającym dostęp do różnego rodzaju form opieki nad małymi dziećmi. Trzeba jednak pamiętać, że od zapisów w nim zawartych będzie zależała również jakość sprawowanej opieki nad najmłodszymi Obywatelami RP.

Nasz niepokój budzą niektóre poprawki przyjęte przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej, tj.:

- wprowadzenie uregulowań umożliwiających funkcjonowanie na podstawie dotychczasowych przepisów podmiotom prowadzącym do dnia wejścia w życie tzw. „ustawy żłobkowej” działalność gospodarczą, polegającą na sprawowaniu opieki nad dziećmi (pkt. 21 uchwały Senatu),
- umożliwienie tworzenia nowych form opieki nad dziećmi na innych zasadach, nieprzewidzianych uchwaloną ustawą, do których to form opieki nowa ustawa nie będzie miała zastosowania (pkt. 1 uchwały Senatu). Nie jest też jasne – poprawka Senatu tego nie precyzuje – jakie właściwie „inne osoby” „sprawujące opiekę nad dziećmi w innych formach” ustawodawca miał na myśli. Jeżeli nawet intencją

projektu nie była regulacja opieki sprawowanej przez członków najbliższej rodziny (babcie, dziadków, ciotki itp.), krąg adresatów tej ustawy winien być jasno określony.

Wprowadzona zmiana może spowodować, iż m.in. kluby dziecięce obecnie funkcjonujące na podstawie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nadal będą pozostawały poza wszelką kontrolą (nie ma wobec nich sprecyzowanych przepisów sanitarno-higienicznych, budowlanych). Ponadto została stworzona możliwość dalszego tworzenia form opieki nad małymi dziećmi, przy czym z samego założenia owe formy będą pozostawały praktycznie bez jakiegokolwiek nadzoru. W naszym odczuciu nie można zaakceptować takiej sytuacji, aby opieka nad najmłodszymi dziećmi podlegała zróżnicowanym i niespójnym regulacjom, zwłaszcza zaś, gdyby odmienne były wymogi dotyczące bezpieczeństwa dzieci, ich zdrowia czy pedagogicznych kwalifikacji ich opiekunów. Godnym uznania założeniem ustawy przyjętej przez Sejm RP było uporządkowanie i ujednolicenie owych wymogów – tak, by możliwe stało się sprawowanie nadzoru nad działalnością różnego rodzaju „klubów” według jednolitych kryteriów. Najważniejsze jest przecież dobro i bezpieczeństwo dzieci oraz ich prawo do tego, by były otoczone opieką najwyższej jakości. W celu zrealizowania powyższych wartości, wszędzie zatem powinny obowiązywać takie same reguły i zasady, i to niezależnie od rodzaju formy opieki wybranej przez rodziców danego dziecka.

Senacka poprawka, zobowiązująca Radę Ministrów do corocznego składania Sejmowi i Senatowi sprawozdania z realizacji tej ustawy, w żaden sposób nie przyczyni się do wyeliminowania sygnalizowanych przez nas zagrożeń. Placówki działające na podstawie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie będą bowiem objęte wymaganiami tzw. „ustawy żłobkowej”. Nie będzie zatem możliwe sprawowanie efektywnej kontroli warunków tam panujących ani jakości sprawowanej opieki nad dziećmi – chociażby z powodu braku kryteriów, według których dana placówka miałaby być oceniana.

Reasumując: ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 jest bardzo potrzebnym dokumentem, na który czekają rodzice. Służyć ma on jednak przede wszystkim dzieciom. Dlatego zwracamy się do Panów Przewodniczących z prośbą o uwzględnienie naszego stanowiska podczas prac Komisji i odrzucenie ww. poprawek wniesionych przez Senat RP. Przecież to na nas – dorosłych spoczywa odpowiedzialność za stworzenie wszystkim dzieciom możliwości równego, bezpiecznego i harmonijnego rozwoju.

o wyrażeniu racunku
Marek [signature]



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

Warszawa, *31.1.2011*

RPO-R-070-3/11

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 22 551 77 00
Fax 22 827 64 53

Pan
Sławomir Piechota
Przewodniczący Komisji
Polityki Społecznej i Rodziny
Sejmu RP

Pan
Bronisław Dutka
Przewodniczący Komisji
Samorządu Terytorialnego
i Polityki Regionalnej
Sejmu RP

Szanowny Panie Przewodniczący,

ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na 82. posiedzeniu w dniu 5 stycznia 2011 r. oraz przyjęta przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 27 stycznia 2011 roku jest aktem niezwykle ważnym i od dawna oczekiwanym, zwiększającym dostęp do różnego rodzaju form opieki nad małymi dziećmi. Trzeba jednak pamiętać, że od zapisów w nim zawartych będzie zależała również jakość sprawowanej opieki nad najmłodszymi Obywatelami RP.

Nasz niepokój budzą niektóre poprawki przyjęte przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej, tj.:

– wprowadzenie uregulowań umożliwiających funkcjonowanie na podstawie dotychczasowych przepisów podmiotom prowadzącym do dnia wejścia w życie tzw. „ustawy żłobkowej” działalność gospodarczą, polegającą na sprawowaniu opieki nad dziećmi (pkt. 21 uchwały Senatu),

– umożliwienie tworzenia nowych form opieki nad dziećmi na innych zasadach, nieprzewidzianych uchwaloną ustawą, do których to form opieki nowa ustawa nie będzie miała zastosowania (pkt. 1 uchwały Senatu). Nie jest też jasne – poprawka Senatu tego nie precyzuje – jakie właściwie „inne osoby” „sprawujące opiekę nad dziećmi w innych formach” ustawodawca miał na myśli. Jeżeli nawet intencją projektu nie była regulacja opieki sprawowanej przez członków

najbliższej rodziny (babcie, dziadków, ciotki itp.), krąg adresatów tej ustawy winien być jasno określony.

Wprowadzona zmiana może spowodować, iż m.in. kluby dziecięce obecnie funkcjonujące na podstawie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nadal będą pozostawały poza wszelką kontrolą (nie ma wobec nich sprecyzowanych przepisów sanitarno-higienicznych, budowlanych). Ponadto została stworzona możliwość dalszego tworzenia form opieki nad małymi dziećmi, przy czym z samego założenia owe formy będą pozostawały praktycznie bez jakiegokolwiek nadzoru. W naszym odczuciu nie można zaakceptować takiej sytuacji, aby opieka nad najmłodszymi dziećmi podlegała zróżnicowanym i niespójnym regulacjom, zwłaszcza zaś, gdyby odmienne były wymogi dotyczące bezpieczeństwa dzieci, ich zdrowia czy pedagogicznych kwalifikacji ich opiekunów. Godnym uznania założeniem ustawy przyjętej przez Sejm RP było uporządkowanie i ujednoczenie owych wymogów – tak, by możliwe stało się sprawowanie nadzoru nad działalnością różnego rodzaju „klubów” według jednolitych kryteriów. Najważniejsze jest przecież dobro i bezpieczeństwo dzieci oraz ich prawo do tego, by były otoczone opieką najwyższej jakości. W celu zrealizowania powyższych wartości, wszędzie zatem powinny obowiązywać takie same reguły i zasady, i to niezależnie od rodzaju formy opieki wybranej przez rodziców danego dziecka.

Senacka poprawka, zobowiązująca Radę Ministrów do corocznego składania Sejmowi i Senatowi sprawozdania z realizacji tej ustawy, w żaden sposób nie przyczyni się do wyeliminowania sygnalizowanych przez nas zagrożeń. Placówki działające na podstawie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie będą bowiem objęte wymaganiami tzw. „ustawy żłobkowej”. Nie będzie zatem możliwe sprawowanie efektywnej kontroli warunków tam panujących ani jakości sprawowanej opieki nad dziećmi – chociażby z powodu braku kryteriów, według których dana placówka miałaby być oceniana.

Reasumując: ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 jest bardzo potrzebnym dokumentem, na który czekają rodzice. Służyć ma on jednak przede wszystkim dzieciom. Dlatego zwracamy się do Panów Przewodniczących z prośbą o uwzględnienie naszego stanowiska podczas prac Komisji i odrzucenie ww. poprawek wniesionych przez Senat RP. Przecież to na nas – dorosłych spoczywa odpowiedzialność za stworzenie wszystkim dzieciom możliwości równego, bezpiecznego i harmonijnego rozwoju.

Łączę wyrazy szacunku

Jana Jipson